

JACEK MAGDOŃ

**„SYBIRACY. DWUNASTU Z NAWSIA” RED. J. MAGDOŃ,
SĘDZISZÓW MAŁOPOLSKI – NAWSIE 2015,
SS. 290, ISBN 978-83-89940-20-5**

Syberia, katorga, zesłanie – te słowa tragicznie wryły się w polską świadomość historyczną. Już w XVIII wieku rosyjski Sybir złowrogo wpisał się w życiorysy żołnierzy Konfederacji Barskiej i Insurekcji Kościuszkowskiej. W XIX wieku rzesze powstańców listopadowych wygnała z kraju perspektywa Sybiru. Polacy, licznie wcieleni w szeregi armii carskiej, w rosyjskich mundurach, dokonywali żywota podczas przymusowej służby wrogowi, często na Syberii właśnie. Tragedia zesłanych na azjatyckie przestrzenie rosyjskiego imperium powstańców styczniowych dopełniła losu Polaków pod carskim panowaniem. Ogrom represji i strat na kilka dziesięcioleci zahamował polskie aspiracje niepodległościowe. Te wszakże wybuchły z nową siłą na początku XX wieku, podczas rewolucji 1905 r. Wielu bojowców tego ostat-

DR JACEK MAGDOŃ, doktor nauk humanistycznych, absolwent Wydziału Socjologiczno-Historycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego, ukończył studia podyplomowe z bibliotekoznawstwa (Uniwersytet Jagielloński), i wychowania obronnego (Uniwersytet Rzeszowski); nauczyciel dyplomowany w Liceum Ogólnokształcącym im. ks. Piotra Skargi w Sędziszowie Młp., porucznik rezerwy WP, inspektor Związku Strzeleckiego, radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego. Kontakt: majacek@poczta.fm

niego powstania spotkało na Syberii żyjących jeszcze weteranów styczniowej insurekcji¹. W wieku XX sybiracki słownik „białej” Rosji został uzupełniony nową, zbrodniczą „czerwoną” terminologią, poprzez dodanie słów: łagier, GUŁAG, NKWD. Komunistyczne zbrodnie popełnione na Polakach osiągnęły skalę przemysłową, a polskie ofiary represji na terytorium Związku Sowieckiego² liczone są w milionach³. Dla wielu Sybiraków synonimem słowa „Syberia” stało się inne – „Piekło”⁴.

Zrozumienie syberyjskiego wątku dziejów Polski i Polaków nie jest możliwe bez refleksji nad historią Rosji, dla której ziemie polskie stanowiły przede wszystkim zdobycz wojenną. Polskie terytoria, jako trofeum rosyjskiego oręża, zdobywane były nie tylko w wojnach z Polakami, ale także z Francuzami, Austro-Węgrami czy Niemcami. Ziemie Rzeczypospolitej były też przedmiotem dyplomatycznego targu w rozgrywkach mocarstw, czy to na Kongresie Wiedeńskim, czy też na konferencjach Wielkiej Trójki w Teheranie, Jałcie czy Poczdamie⁵. Za każdym razem terytorialne apetyty rosyjskiego czy też sowieckiego imperium były zaspokajane. Z tej perspektywy swoiste syberyjskie fatum, ciężące nad Polską, ma twarz „białego” czy też „czerwonego caratu”⁶.

- 1 Antoni Kuczyński, *Syberia. Cztery lata polskiej diaspory*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1993; Zygmunt Librowicz, *Polacy w Syberii*, Kraków 1884; Zygmunt Łykawski, *Historia Syberii*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1981.
- 2 W monografii *Sybiracy. Dwunastu z Nawisja* autorzy konsekwentnie stosują nazwę *Związek Sowiecki, ZSRS* przyjęte w języku polskim w okresie II Rzeczypospolitej. Forma *Związek Radzicki* czy *ZSRR* została utrzymana tylko w cytatach i nazwach dokumentów, głównie z okresu PRL.
- 3 Zob.: Roj Miedwiediew, *Pod osąd historii. Geneza i następstwa stalinizmu*, Warszawa 1990; Aleksander Sołżenicyn, *Archipelag GUŁag 1918–1956*, Poznań 2010.
- 4 *Etapami na Syberię. Obrazy i wspomnienia*, Warszawa 1916, s. 113; Wacław Lasocki, *Wspomnienia mojego życia*, t. II, *Na Syberii*, Kraków 1937, s. 12. Zob.: Henryk Skok, *Polacy nad Bajkałem 1863–1883*, Warszawa 1974, s. 68–72.
- 5 Por.: Aleksander Achmatowicz, *Polityka Rosji w kwestii polskiej w pierwszym roku Wielkiej Wojny 1914–1915*, Warszawa 2003, s. 9–10; Jan Karski, *Wielkie mocarstwa wobec Polski 1919–1945. Od Wersalu do Jałty*, Poznań 2014.
- 6 Jan Kucharzewski, *Od białego caratu do czerwonego*, red. nauk. Andrzej Szwarz, Piotr Wiczorkiewicz; t. 1: *Epoka mikołajowska*, red. nauk. A. Szwarz i P. Wiczorkiewicz, Warszawa 1998; t. 2: *Geneza maksymalizmu. Dwa Światy*, red. nauk. A. Szwarz i P. Wiczorkiewicz, Warszawa 1998; t. 3: *Lata przełomu. Romanow, Pugaczow czy Pestel*, Warszawa 1999; t. 4: *Wyzwalanie ludów*, red. nauk. F. Nowiński, Warszawa 1999; t. 5: *Terrorysty*, red. nauk. F. Nowiński, Warszawa 2000; t. 6: *Rządy Aleksandra III. Ku reakcji*, red. nauk. F. Nowiński, Warszawa 2000; t. 7: *Triumf reakcji*, red. nauk. A. Szwarz i P. Wiczorkiewicz, Warszawa 2000.

Sędziszowski kapucyn o. Hieronim Warachim OFM^{Cap}. – w młodości kapelan Armii Krajowej we Lwowie, po wojnie prowincjał Karkowskiej Prowincji Kapucynów, a u schyłku swego życia Honorowy Kapelan Związku Strzeleckiego „Strzelec” na Rzeszowszczyźnie, stwierdził: *Historia Polski jest mocno powiązana z dziejami Polaków na Syberii poprzez dramatyczne wydarzenia w życiu jednostek, rodzin, narodu. Polacy na Syberii to obszerny temat dla historyków. Słowa „Sybir”, „Syberia” wzbudzają bolesne uczucia nie tylko w sercach Polaków. Tereny Syberii władze Moskwy zmieniły bowiem w obszar męki i poniewierania ludzkiej godności, czyli wszystko, co wiąże się ze słowem „ludobójstwo”.*

W pamięci Polaków wspomnienie tysięcy Rodaków pędzonych na Sybir wywołuje uzasadniony psychiczny wstrząs. Historia utrwaliła bolesną prawdę w różnych dokumentach. Obraz więźniów pędzonych pieszo w tajgi Sybiru i pociągów wlokących w mroźne noce tysiące dzieci, kobiet, starców, polskich rodzin nie może zniknąć z pamięci Polaków. Stwierdzam to jako świadek historii⁷.

Prof. Paweł Piotr Wieczorkiewicz apelował do polskiego środowiska historycznego, aby napisać najnowszą historię Polski od nowa, gdyż właściwie *przyzwoicie nie została opisana w ogóle. Szczególnie piętnował tych badaczy, którzy poglądy i teorie wyrabiali sobie, czytając prace swoich poprzedników pracujących w warunkach komunistycznego zniewolenia. Stwierdzał dalej, że dobry historyk powinien być otwarty na nowe koncepcje. Powinien do badanych problemów podchodzić na nowo, odrzucając wszystko, co napisano w PRL. (...) Praca historyka polega na zadawaniu pytań, a nie powtarzaniu w kółko tych samych odpowiedzi⁸.*

Autorzy niniejszego opracowania przeprowadzili wnikliwe badania archiwalne, przede wszystkim w Instytucie Pamięci Narodowej w Warszawie i Rzeszowie, a także Archiwum Państwowym w Rzeszowie, Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie, jak również w Archiwum Parafii w Wielopolu Skrzyńskim i zbiorze archiwalnym Szkoły Podstawowej im. Sybiraków w Nawsiu. Ze względu na charakter materiałów wytworzonych w języku rosyjskim i polskim przez komunistyczny aparat represji, w tym donosów i wymuszonych torturami zeznań, znaczącą bazę źródłową stanowią także wspomnienia i relacje Sybiraków, ich rodzin, przyjaciół i znajomych, które pozwoliły zweryfikować zawartość archiwaliów sporządzonych przez Smiersz, NKWD i UB.

7 Hieronim Warachim OFM^{Cap}, *Kapucyni Sybiracy*, Kraków 2009, s. 9.

8 Paweł Piotr Wieczorkiewicz, *Łańcuch historii*, Łomianki 2010, s. 307–318.

Książka zatytułowana *Sybiracy. Dwunastu z Nawsia* jest próbą przybliżenia czytelnikom losów 12 żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego, walczących podczas II wojny światowej w szeregach Armii Krajowej, następnie zdradzonych i zesłanych do komunistycznych łagrów w Związku Sowieckim. Ich losy zostały przedstawione na kilku płaszczyznach. Recenzentami pracy są prof. dr hab. Andrzej Olejko oraz prof. dr hab. Grzegorz Ostasz.

W pierwszym artykule *Sybiracy. Z dziejów Polaków na Syberii*, piszący te słowa zarysował rolę Syberii i Sybiraków w historii Polski. Z wykorzystaniem literatury przedmiotu oraz pamiętników i wspomnień przedstawione zostały przyczyny, przebieg i skutki zesłań w głąb Rosji od XVII do XX wieku. Rozdział ten zamyka opis martyrologii Polaków w Związku Sowieckim w czasach stalinowskich.

Kolejny artykuł autorstwa Macieja Małozięcia, pt.: *Obwód Dębica Armii Krajowej – zarys dziejów*, przybliży walkę żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego na terenie okupowanego przez Niemców powiatu dębickiego. Przedstawione zostały struktury i działania Obwodu Dębica, poczynając od powstania Służby Zwycięstwu Polski, przez Związek Walki Zbrojnej, aż po przekształcenie go w Armię Krajową, ze szczególnym uwzględnieniem walk podczas akcji „Burza” oraz pod okupacją sowiecką w latach 1944–1945.

Trzeci rozdział *Zesłańcy z Obwodu AK Dębica*, opracowany przez Szymona Pacynę, przedstawia tragiczne losy około 150 oficerów i żołnierzy Armii Krajowej wzmiankowanego Obwodu, zesłanych do łagrów w Związku Sowieckim. Nieludzkie warunki transportu na Wschód, bytowania w łagrach, katorżniczej pracy w tajdze i w kopalniach, głównie w rejonie Borowicz, Riazania i Stalinogorska, były zabójcze dla zdrowia i życia AK-owców. Część z nich na zawsze pozostała na Syberii w bezimiennych, masowych grobach ofiar komunistycznych zbrodni.

W czwartym artykule *Sybiracy w historię Nawsia wpisani* Robert Pieczonka i Szymon Pacyna przedstawili działalność Placówki AK Brzeziny kryptonim „Bomba”, ze szczególnym uwzględnieniem plutonu w miejscowości Nawsie koło Wielopola Skrzyńskiego. Konspiracyjna walka w szeregach Armii Krajowej dla dwunastu tytułowych bohaterów nie zakończyła się wraz z nadejściem Armii Czerwonej. Zdradzeni i aresztowani przez Smiersz, NKWD i UB, trafili „na nieludzką ziemię” do łagrów w Związku Sowieckim. Ich indywidualne losy przedstawia aneks zawierający biogramy: Antoniego Ambrozowicza, Konstantego Gawrona, Wincentego Jaworka, Antoniego Kiebały, Michała Kiebały, Franciszka Klicha, Ludwika Oponia, Władysława Oponia, Józefa Rogowskiego, Stanisława Rzeźnikiewicza, Józefa Szkotnickiego oraz Ludwika

Targa. Dodatkowo zamieszczono życiorys kpt. Władysława Kmiecia – ostatniego żyjącego Sybiraka, żołnierza Podobwołu AK Sędziszów, który w okresie PRL i III RP bezinteresownie wspierał kolegów-zesłańców z Nawsia, a autorom niniejszego opracowania udzielił życzliwej pomocy i licznych wyjaśnień z okresu walki o niepodległość i zesłania do łagrów sowieckich.

Opracowanie zamyka rozdział *Szkoła Podstawowa im. Sybiraków w Nawsiu*, autorstwa ks. Marcina Nabożnego, przedstawiająca XIX- i XX-wieczne losy szkoły w rodzinnej miejscowości tytułowych Sybiraków. Wszyscy oni byli uczniami tej właśnie szkoły, która uczyła ich patriotyzmu i miłości Ojczyzny. Po latach, w wolnej Polsce, staraniem potomnych, ta zasłużona placówka oświatowa otrzymała imię właśnie Sybiraków.

Autorzy opracowania podjęli temat losów Sybiraków z Nawsia nie tylko jako historycy czy miłośnicy historii, ale także jako bliscy żołnierzy Armii Krajowej i Sybiraków z tej ziemi, „gdzie Karpat progi”. W okresie PRL-u wiele pytań zadawanych naszym dziadkom, rodzicom, sąsiadom pozostawało bez odpowiedzi. Książka o dwunastu Sybirakach z Nawsia na niektóre z nich po latach odpowiada.